

Adam Klimczak

Muzeum Miasta Łodzi

## Janusz Paweł Tryzno (1948–2021) Odejście prowizoryczne. Wspomnienie o człowieku na papierowym zamku

Paweł. Zapamiętam go z oryginalnym nakryciem głowy, wykonywanym specjalnie dla niego przez łódzką artystkę – Lidię Cankową. Ten obraz dopełniały charakterystyczne sandały, które nosił bez względu na porę roku, i nieodłączny w swoim czasie papieros.

Janusz Paweł Tryzno. Dla sięgających po informacje o nim do Wikipedii – grafik, malarz, rysownik, fotograf, typograf, drukarz, kolekcjoner i animator kultury. Młodszy brat artysty plastyka Andrzeja Tryzno, absolwenta tak jak i on Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi (dyplom z grafiki i fotografii w 1974). Dla nas wspaniały, otwarty na innych człowiek, przyjaciel i szalenie kreatywny twórca.

Śmierć znajomych w czasach pandemii powoli oswaja nas z kolejną nieobecnością wielu ważnych dla kultury osób. Odchodzą ludzie, którzy samym swoim istnieniem w sztuce i dla sztuki budowali latami swoją nieśmiertelność. W przypadku Pawła całe jego twórcze życie było takim wariackim zmaganiem się z przeciwnościami losu i szukaniem miejsc dla artystycznej książki. Ostateczna siedziba dla wymarzonego od dziesięcioleci celu – willa Henryka Grohmana – była i jest z nim i jego żoną Jadwigą utożsamiana od tak dawna, że ich wcześniejsze drogi do tego miejsca są większości ludzi nieznane. Jednak każde poprzedzające „miejscówki”, w jakimś stopniu przyczyniały się do ostatecznego wizerunku Muzeum Książki Artystycznej (MKA) i finalnego obrazu cudownych gospodarzy klimatycznego zabytku. To połączenie wielkiego ciepła i życzliwości Pawła, elegancji, estetyki, profesjonalizmu i głębokiej wiedzy o druku i drukarstwie ze squotowym charakterem przestrzeni poprzedzała obecność Correspondance des Arts (CdA) w innym kultowym, nieistniejącym już miejscu – Muzeum Artystów, przy ulicy Tylnej 14. W budynku należącym na przełomie XIX i XX wieku do Traugotta Grohmana wydawnictwo CdA miało swoje lokum przez dwa lata. Międzynarodowa fundacja

Konstrukcja w Procesie, która założyła Muzeum Artystów w 1991 roku, użyczyła CdA jedną czwartą swojego budynku na ich pierwszą drukarnię typograficzną. Ma to związek z początkami przemian ustrojowych w Polsce, które umożliwiły swobodną działalność poligraficzną i wydawniczą. Zaczęli pojawiać się też tacy wydawcy, którzy koncentrowali się na książce artystycznej. Założenie przez Pawła w 1980 roku wraz z przyjaciółmi Zdzisławem Jaskułą, Andrzejem Graczykowskim i Zbigniewem Janeczkiem grupy artystycznej Correspondance des Arts i zakładu produkcji książek artystycznych, a w 1990 roku założenie fundacji Correspondance des Arts, umożliwiło powołanie do życia w 1993 roku Muzeum Książki Artystycznej w Łodzi.

Właściwie na Tylnej 14 miałem po raz pierwszy kontakt z Jadwigą i Pawłem oraz ich znajomymi i współpracownikami pracującymi w zorganizowanej w budynku Muzeum Artystów drukarni. Dużo czasu spędzaliśmy razem, biorąc czynny udział w procesie produkcyjnym pod okiem naszego mentora, co potęgowało atmosferę wspólnoty i efektywnej dzięki temu pracy na rzecz sztuki. Codziennosc zdeterminowanej walki o istnienie Muzeum, wystawy, imprezy w ogrodzie oraz międzynarodowe wydarzenia w pomieszczeniach sąsiadujących z sobą dawnych rezydencji członków rodziny Grohmanów – z jednej strony podkreślały prowizoryczność tej wspólnoty, a z drugiej jej unikatowy na skalę światową charakter i ponadczasową trwałość. Nigdzie indziej nie istnieje podobne miejsce prowadzone przez artystów, realizujące tak ambitne przedsięwzięcia artystyczne, nie ma też takiego drugiego Muzeum Książki Artystycznej – zabytkowej przestrzeni o niesamowitych zbiorach i otwartej na działania innych twórców (ilustr. 1–2).

Jak wspomina Jadwiga Tryzno:

Pojęcie muzeum – rozumienie jego sensu, ewoluowało w rzeczywistości lat 90. Tradycyjnie widziane muzeum powinno zbierać zabytkowe obiekty sztuki, techniki, pamiątki historii itp. Byliśmy więc zszokowani, gdy założyciele Muzeum Artystów na pytanie co będą zbierać – odpowiadali: „nic poza dokumentacją wydarzeń artystycznych organizowanych w muzeum i poza nim przez Fundację Konstrukcja w Procesie”. Takie otwarte podejście do muzealnych zbiorów spodobało nam się – pozwalało tworzyć przyszłe eksponaty z kolejnych książek wydawnictwa CdA, zbierać urządzenia i materiały do ich realizacji, organizować konkursy dla artystów robiących książki, następnie tworzyć na ich podstawie kolekcje.

Jednak bardzo szybko okazało się, że powierzchnia około 100 mkw. nie wystarcza CdA na ulokowanie sprzętu, który w tym czasie za bezcen mogli zbierać, ponieważ był wyrzucany na złom. Dlatego Fundacja zaczęła się rozglądać po okolicy i szybko



1. | Paweł Tryzno podczas spotkania „Obrazy Niepodległej – Historia pewnej czcionki”, zorganizowanego przy współpracy z Muzeum Książki Artystycznej w Muzeum Miasta Łodzi, 27.10.2018.



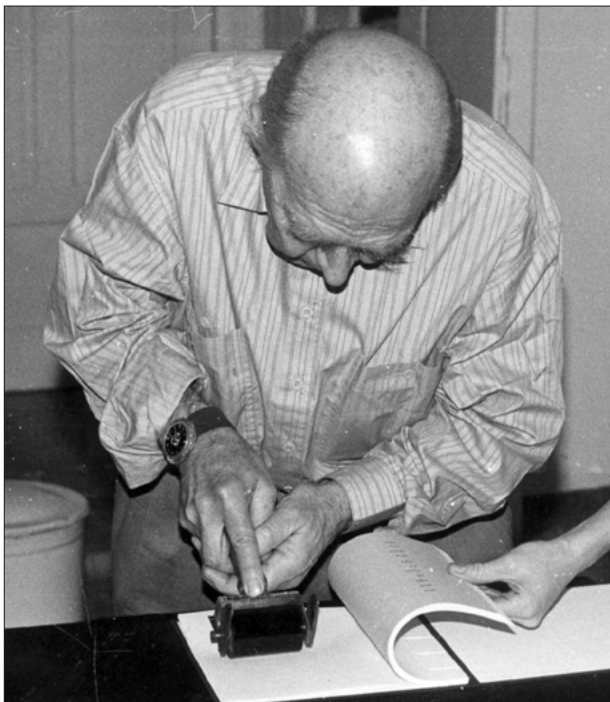
2. | Jadwiga Tryzno, Paweł Tryzno, Jerzy Jarniewicz i Leszek Huniewicz przed tablicą przy wejściu do Muzeum Artystów.



3. Paweł Tryzno i Ryszard Waśko w drukarni Fundacji Correspondance des Arts. Muzeum Artystów, 1992 Łódź.

znaleźli idealny budynek w postaci willi Henryka Grohmana nie tylko na ich maszyny, ale też na ekspozycję książek artystycznych i innych związanych z nimi dzieł sztuki. Wiosną 1993 podpisana została umowa użyczenia willi (trzy lata wcześniej opuszczonej przez zakładowe przedszkole UNIONTEXU) na działalność Muzeum Książki Artystycznej przy ulicy Tymienieckiego 24. Nazwa Muzeum Książki Artystycznej pojawiła się w momencie odkrycia tego zabytkowego wnętrza i olśnienia, że może ono być doskonałą przestrzenią dla wystaw sztuki książki, a także jej promocji poprzez korespondencję z innymi dyscyplinami artystycznymi.

W czasie lat spędzonych na terenach byłego UNIONTEXU, podczas wspólnych działań na Tylnej, a później pewnej ich kontynuacji na Tymienieckiego można było dzięki wiedzy i praktycznym umiejętnościom Pawła poznawać tajniki druku typograficznego, własnoręcznie składać matryce oraz drukować na różnych maszynach drukarskich. Poznawało się dzięki tym warsztatowym doświadczeniom cudowny świat drukarstwa i produkcji unikatowych wydawnictw. W czasach nieustannego braku środków własnych na druki promocyjne to dzięki Tryznom miało się możliwość tworzenia wielkoformatowych plakatów, afiszy oraz ręcznie składanych zaproszeń na bazie drewnianych lub metalowych czcionek, pochodzących z nieistniejących już łódzkich drukarni. Przy współpracy z Muzeum Artystów i dzięki niesamowitej inwencji Pawła powstawały takie wyjątkowe pod względem



4. Emmett Williams przy pracy nad swoją książką.

edytorskim książki cda, jak: *After Emmett* (1992), *Zbigniew Brzeziński – Bibliografia i Rysunki* (1993) czy wiele, wiele innych (ilustr. 3–4).

Wszystkie przejawy naszej działalności na rzecz lokalnego środowiska, wspólnych wydarzeń i wsparcia dla organizacji i instytucji kultury w naszym mieście zawsze były oparte o współpracę wynikającą z umiejętności artystycznych, ducha wspólnotowości i inwencji w znajdowaniu różnorodnych środków wyrazu. W ten sposób korzystały Muzeum Artystów, Galeria Wschodnia, Muzeum Miasta Łodzi i łódzcy artyści – znajdujący profesjonalne i merytoryczne wsparcie w swoich poczynaniach na przestrzeni kilkadziesiąt lat. Paweł i Jadwiga wielokrotnie z bezgranicznym oddaniem i ufnością powierzali nam swoje mienie i przestrzeń 24

godziny na dobę, co zawsze budziło zdumienie u naszych zagranicznych gości. Takie oddanie sztuce i wsparcie dla niekiedy szalonych pomysłów twórców było nie do pomyślenia za granicą. We wspomnieniach Jadwiga Tryzno tak odnosi się do tego fenomenu:

Pierwszy raz usłyszeliśmy, że jesteśmy squatem, gdy tłumaczka tak przełożyła na język angielski moją wypowiedź dla amerykańskiego pisma, że zajmujemy willę HG nie mając do niej tytułu prawnego. Tłumaczenie było poprawne, dziennikarka omal nie spadła z krzesła, bo widziała wcześniej nasze zbiory muzealne, my zaś uzyskaliśmy fachowe określenie swojego położenia w powszechnie znanym języku obcym. Szukając potem znaczenia słowa *squat* znaleźliśmy, że jest to „przysiad – pozycja kuczna, spoczynkowa, w której ciężar ciała spoczywa na stopach”. Uznaliśmy wtedy, że „przysiad” dobrze ilustruje nasze muzealne wysiłki nie tylko pod względem prawa do siedziby. Po wielu latach, gdy wygłaszałam przemówienie w Bibliotece Publicznej w N.Y. w związku z przyznaniem MKA Instytucjonalnej Nagrody 2015 przez Amerykańskie Towarzystwo Historyków Drukarstwa, stwierdziłam, że tym, co najbardziej nas wyróżnia z wielu innych muzeów drukarstwa na świecie, jest jego charakter.



5. Na zdjęciu: Emmett Williams podpisuje w Muzeum Artystów książkę „After Emmett” zrealizowaną przez wydawnictwo Correspondance des Arts w 1992 r. Obok Janusz Paweł Tryzno i Zbigniew Brzeziński rozmawiają o „korespondencji sztuk”, jaką uzyskano w tej książce.



6. Widok unikatowego reprintu literacko-artystycznego pisma „Jung-Idysz”, który powstał w setną rocznicę wydania. Druk i oprawa Core Studio przy współpracy z Muzeum Książki Artystycznej. Łódź, 2019.

Od zawsze ten obraz squatowego świata dopełniały (szczególnie mnie to zawsze wzruszało) całe pokolenia psów i kotów w MKA. Pilnowały „obejścia”, towarzyszyły zwiedzającym gościom i pracującym artystom oraz wzmacniały swoją obecnością cudowną, czarodziejską aurę miejsca (ilustr. 6–8).

Wszystkie te znaczące dla środowiska artystyczne wydarzenia w „przysiadzie” ewoluowały równoległe ze wzbogacaniem unikatowych nierzadko na skalę światową zbiorów Muzeum, produkcją nowych fantastycznych wydawnictw, warsztatami z profesjonalistami oraz studentami i niezliczonymi działaniami na rzecz książki artystycznej. Było to doceniane i wielokrotnie nagradzane na całym świecie. W ostatnich latach dzięki odkryciu przez Pawła matryc w Muzeum Książki Artystycznej i późniejszej determinacji powstała „Brygada 1918” – cyfrowy projekt rewitalizacyjny kroju pisma „Brygada” z około 1928 roku, stworzonego na 10-lecie odzyskania niepodległości Polski. Ta jego spuścizna dostępna jest do pobrania na zasadzie otwartej licencji i przyczynia się do budowania świadomości na temat projektowania krojów pisma – dziedziny o tak istotnym charakterze kulturotwórczym (ilustr. 9).

Z Pawłem i Jadwigą była też nierozdzielnie związana Otwarta Wystawa – bardzo istotna dla środowiska łódzkich twórców impreza multimedialna o charakterze przeglądu, która każdorazowo pokazywała dokonania twórcze artystów w zakresie plastyki, muzyki, filmu, tańca, teatru, poezji itp. Wydarzenie o niezwykłej formule i celu, dające szansę wszystkim artystom, zarówno profesjonalistom, jak i amatorom, chcącym zaprezentować swoją twórczość. Od 2002 roku większość edycji Otwartej Wystawy odbywała się w Muzeum Książki Artystycznej, będącym kolebką tego Festiwalu.

Równoległe do procesu konstrukcji muzeum sztuki książki odbywały się procesy administracyjno-sądowe, w które MKA zostało uwikłane w momencie podpisania umowy użyczenia fundacji cda willi Henryka Grohmana na prowadzenie działalności muzealnej. W sumie procesy te sprowadzają się do wieloletniej, nierównej walki fundacji cda – organizacji pożytku publicznego, o zachowanie siedziby w willi Henryka Grohmana.



7. | Fotografia grupowa przed wejściem do Muzeum Książki Artystycznej. Na zdjęciu Paweł Tryzno z fanfara.



8. | Projekt „Sztuka obiecana” Galerii Wschodniej i Fundacji In Search Of... w Muzeum Książki Artystycznej.

Z okazji 25-lecia działalności MKa w 2018 roku powstała książka cda pod tytułem *Tygrys*, która zawiera zalaminowane oryginały wszystkich dokumentów w tej sprawie, wymienionych między władzą a założycielami MKa i ich sojusznikami. Od tego czasu *Tygrys* powiększa się, pism przybywa w kolejnych latach, a sprawa siedziby MKa w willi Henryka Grohmana nie jest nadal rozwiązana, mimo powszechnej zgody, że MKa jest wyjątkowym muzeum, posiadającym unikatowe, historyczne zbiory oraz zasłużonych pod różnymi względami założycieli. Paweł nie dożył szczęśliwego finału tego długoletniego procesu. Jednak Jadwidze Tryzno, rodzinie, przyjaciołom, osobom i instytucjom wspierającym ich starania przyświeca myśl, że doczekają spełnienia ich bardzo konkretnych wizji o wyremontowanej z konserwatorską pieczołowitością, przystosowanej do wymogów nowoczesnego muzeum siedzibie bezcennych już zbiorów. Dla niej planują w pobliżu stworzyć w przyszłości żywą



9. | Paweł Tryzno z „Łatką”.





10. Paweł Tryzno, Jadwiga Tryzno i Martyn Kramek podczas spotkania „Obrazy Niepodległej – Historia pewnej czcionki”, zorganizowanego przy współpracy z Muzeum Książki Artystycznej w Muzeum Miasta Łodzi, 27.10.2018.



11. Paweł Tryzno podczas pracy nad składem wydawnictwa w drukarni Muzeum Książki Artystycznej.



12. Paweł Tryzno w Muzeum Książki Artystycznej. W tle widoczne oryginalne wyposażenie willi Henryka Grohmana prezentujące dokonania Muzeum – m.in. widoczne po lewej stronie, unikatowe wydawnictwo „Bibliografia i Rysunki Zbigniewa Brzezińskiego”.

przestrzeń pofabryczną, otwartą na warsztatowe działania z książką i inicjującą lokalne i międzynarodowe projekty dla sztuki i artystów.

Muzeum Artystów, mimo że nie istnieje od lat, nadal stanowi historyczny wyznacznik dla alternatywnych obszarów kultury, tak jak inna „miejscówka” – istniejąca od 37 lat Galeria Wschodnia. Wszyscy mamy nadzieję na kontynuację tradycji łódzkich miejsc opartych o „prowizoryczne”, utopijne idee, pasję ludzi nieliczących czasu ani pieniędzy, ceniących sobie swobodę działania, porozumiewających się ponad wszelkimi podziałami, znajdujących w nich wspólnotową alternatywę dla sztuki i kultury nieograniczonej formalnymi względami. Czy ta prekursorska idea przyświecająca Pawłowi zostanie w procesie nadchodzących zmian zachowana – czas pokaże. Jedno jest pewne. Cokolwiek się stanie z jego twórczym dorobkiem, jego duchowa obecność zostanie z nami na zawsze. A my, Łodzianie, musimy o tych istotnych dla naszej społeczności wartościach pamiętać (ilustr. 10–11).

W tekście wykorzystano cytaty i informacje z wydawnictwa Muzeum Książki Artystycznej *Katalog ludzi, miejsc i spraw*, Łódź 2021.